



Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A środa, 17 lipca 1963 Nr 168 (6047)

W dalszym ciągu napływają zobowiązania

Wielkopolska wita czynem Święto Odrodzenia

W dalszym ciągu nadechodzą z różnych stron województwa zobowiązania o podejmowaniu czynów produkcyjnych oraz społecznych dla uczczenia Święta Odrodzenia.

Zobowiązania wartości blisko 2 mln. zł podjęto w Zakładach Metalurgicznych „Pomet”. Na szczególną uwagę zasługuje czyn zakładu obróbki mechanicznej. Przewiduje on dodatkową produkcję wartości 1400 tys. zł. W narzędziowni pracownicy wykonają dodatkowe usługi wartości 200 tys. zł.

W Cukrowni w Kościanie załoga wyprodukowała dodatkowo towar na eksport za 2,8 mln. dolarów i zaoszczędzi blisko 50 tys. zł, dzięki racjonalnemu wykorzystaniu energii elektrycznej. Innymi trwałymi śladami lipcowego czynu załogi cukrowni będą zieleńce przed dworcami PKS i PKP w Kościanie oraz droga wybudowana w pobliżu wsi Czarków. Przetwórnicy Mięsa przy ul. Wilkońskich w Poznaniu opuści w najbliższym czasie około 45 ton różnego rodzaju konserw. Znaczne zwiększe-

nie produkcji stanie się możliwe dzięki pracownikom z pionu głównego mechanika, którzy

Dokończenie na str. 2

Na wielkopolskich polach

Zbiory żyta — w pełni

Dalsze dostawy zboża

Tegoroczne „lato stulecia” sprzyja nie tylko urlopowiczom. Dobra pogoda pomaga żniwiarzom w szybkim sprężeniu zbóż.

Jak nas poinformował inż. St. Ratajczak kierownik Oddziału Produkcji Roślinnej Prezydium WRN, w Wielko-

polsce dotychczas skoszone 20 proc. żyta. W niektórych powiatach zwłaszcza wschodnich i południowych, 70 proc. żyta stoi w sztygach, a w powiatach północnych: wągrowickim, czarnkowskim i chojnickim — 50 proc. Na połowę tego tygodnia przypada szczytowy okres nasilenia żniw żytnich.

Rozpoczęły się też podrywki. Rolnicy zdają sobie sprawę, że nie można z tym czekać, gdyż później susza mogłaby uniemożliwić je całkowicie.

Dojrzejewają pozostałe zboża, szczególnie jęczmień jary i owies. W przyszłym tygodniu trzeba będzie kosić. Żniwa żytnie najbardziej zaawansowane są w gospodarstwach chłopskich, które mają z reguły słabsze zboże niż w państwowych gospodarstwach rolnych. Silniejsze nawożenie spowodowało tam nieco późniejsze dojrzewanie.

Równolegle ze żniwami przebiegają omloty, zwłaszcza w państwowych gospodarstwach rolnych. Oczyszczone zboże na tychmiast jest dostarczane do magazynów PZZ. Jak wynika z informacji dyrektora PZZ w Poznaniu Wacława Dąbrowskiego, 13 bm. dostawy rozpo-

(Dokończenie na str. 2)

Oczyt B. Jaszczuka

Sekretarz KC PZPR, ambasador PRL w Związku Radzieckim Bolesław Jaszczuk wygłosił w moskiewskim domu szkolenia partyjnego i propagandy odczyt o budowie socjalizmu w Polsce. Odczytu wysłuchało ponad 300 lektorów i propagandystów moskiewskich.

Ambasador Francji u premiera Chruszczowa

Premier ZSRR Nikita Chruszczow przyjął ambasadora Francji na jego własną prośbę. Podczas rozmowy, mającej charakter szczyry i przyjacielski, poruszono sprawy interesujące obie strony.

Na żądanie państw afrykańskich

Rada Bezpieczeństwa zbierze się w dniu 22 bm. tj. w przyszły poniedziałek, aby rozpatrzyć na żądanie krajów afrykańskich sytuację w portugalskich terytoriach Afryki.

Tydzień Polskiej Kultury

Z okazji 19 rocznicy wyzwolenia Polski, rozgłoszenie rumuńskie organizują w dniach 18—25 lipca Tydzień Kultury Polskiej. Nadane zostaną utwory kompozytorów polskich oraz utwory w wykonaniu polskich zespołów instrumentalnych i solistów.

Delegacja szwajcarska

Na zaproszenie KC KPZR przybyła 15 bm. do Moskwy delegacja Szwajcarskiej Partii Pracy.

Aresztowania w N. Jorku

W wielu miastach amerykańskich kontynuowane są demonstracje przeciwko segregacji rasowej. Wczoraj w Nowym Jorku aresztowano 42 osoby, które wzięły udział w demonstracjach przed placami budowlanymi, urzędami oraz kawiarniami.

Wniosek komunistów

Grupa deputowanych komunistycznych we francuskim Zgromadzeniu Narodowym zgłosiła projekt ustawy o nacjonalizacji gałęzi przemysłu, wytwarzających energię atomową i wykorzystania jej dla celów pokojowych.

Tragiczna powódź

Wschodni Pakistan nawiedziła tragiczna klęska powodzi. Co najmniej 100 osób utonęło, a około milion osób straciło dach nad głową.

POGODA

Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, w północno-zachodniej części kraju skłonność do burz. Temperatura maksymalna od 23 st. na północnym zachodzie do 28 st. w głębi kraju.

Nowy system planowania zatwierdzony przez Radę Państwową NRD

Rada Państwa NRD rozpatrzyła ostatnio i zatwierdziła dwa przyjęte przez Radę Ministrów dokumenty: „Dyrektywy w zakresie nowego ekonomicznego systemu planowania i kierowania gospodarką narodową” oraz „Uchwałę Rady Ministrów o zastosowaniu zasad nowego ekonomicznego systemu planowania i kierowania gospodarką narodową w dziedzinie budownictwa”.

Przemawiając na posiedzeniu Rady Państwa jej przewodniczący Walter Ulbricht podkreślił, że nowy system polega na zastosowaniu praw ekonomicznych socjalizmu i na przyjęciu w kierownictwie zasady produkcyjnej. Zmierzają one do maksymalnego podniesienia wydajności pracy i osiągnięcia jak najwyższego poziomu naukowo-technicznego w kluczowych gałęziach gospodarki narodowej. (PAP)



Spotkanie N. S. Chruszczowa z z-cą sekretarza stanu USA A. Harrimanem i ministrem do spraw nauki i techniki W. Brytanii lordem Hailshamem, podczas konferencji w Moskwie.

CAF — radiofoto

Apel do mieszkańców Poznania

OBYWATELE!

Dziewiętnaście lat temu, 22 lipca 1944 r., Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego wydał Manifest do Narodu Polskiego, wzywając go do walki o wolność narodową i społeczną, o powszechną reformę rolną, o unarodowienie przemysłu i powrót na prastare Ziemie Piastowskie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

Dziewiętnaście lat temu, po latach niewoli społecznej, po krwawym terrorze hitlerowskiej okupacji, powstała do życia wolna i niepodległa Polska Ludowa, ważne ogniwo światowego obozu socjalistycznego, trwałe rzecznictwo pokoju i przyjaźni między narodami.

Poznański Komitet Frontu Jedności Narodu i Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania zwracają się z apelem do kierownictwa i załóg zakładów pracy, przedsiębiorstw i instytucji, do organizacji społecznych i politycznych, do wszystkich mieszkańców miasta Poznania — aby dla uczczenia XIX rocznicy powstania Polski Ludowej, udekorowali domy mieszkalne, gmachy fabryk, urzędów i instytucji. Niech w radosne Święto Lipcowe powiewają nad Poznaniem białe-czerwone i czerwone sztandary!

Poznański Komitet Frontu Jedności Narodu Prezydium Rady Narodowej m. Poznania

Drugi dzień rozmów przedstawicieli ZSRR, USA i Anglii

W dniu wczorajszym w Moskwie kontynuowano radziecko-amerykańsko-brytyjskie rozmowy na temat zakazu doświadczeń nuklearnych. Delegacji radzieckiej przewodniczył minister spraw zagranicznych ZSRR, Gromyko.

W Moskwie ogłoszono oficjalny komunikat o wymianie poglądów między przedstawicielami ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii.

W dniu 16 lipca br. — głosi komunikat — minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, zastępca sekretarza stanu USA, A. Harriman, minister do spraw nauki i techniki Wielkiej Brytanii, lord Hailsham oraz ich doradcy kontynuowali w przyjaznej atmosferze rozpoczęte na spotkaniu, które odbyło się 15 lipca u przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowa, omawianie problemów związanych z zaprzestaniem doświadczeń nuklearnych oraz innych zagadnień, stanowiących przedmiot wzajemnego zainteresowania.

Następne spotkanie odbędzie się w dniu 17 lipca.

☆

Prasa całego świata śledzi rozmowy moskiewskie z wielką uwagą. Liczne dzienniki podkreślają, iż osobisty udział premiera Chruszczowa w inauguracyjnej rozmowie z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii stanowi dowód, że rząd radziecki pragnie stworzyć jak najpomyślniejszy klimat dla negocjacji. Również objęcie przez ministra Gromykę przewodnictwa delegacji radzieckiej w czasie wtorkowego posiedzenia komentowane jest w prasie Londynu, Waszyngtonu i Paryża jako „dobry omen” i zapowiedź poważnych negocjacji.

Prasa amerykańska rozważa w optymistycznym duchu, spodziewane wyniki rozmów, prowadzonych w Moskwie. Wyraża się m.in. przekonanie, że Związek Radziecki jest zainteresowany ich pomyślnym zakończeniem.

W związku z tym, w kołach waszyngtońskich zaczyna się stawać hipotezy o możliwym spotkaniu na szczycie „w celu pogłębienia odprężenia w stosunkach między Wschodem a Zachodem” — jak pisze „Wall Street Journal”.

Na ten sam temat dyskutuje się sporo w poinformowanych

Pierwszy statek w suchym doku

We wrześniu wybudowany zostanie w suchym doku stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni pierwszy statek-drobnicowiec 9300 DWT.

Inwestycja ta otwiera nową kartę w przemysle okrętowym. Podobnych suchych doków jest na świecie niewiele. W 1965 r. rozpoczęliśmy tam budowę tankowców o nośności ok. 20 tys. ton i statków do przewozu rudy o nośności 23 tys. ton, a nieco później — tankowców 42 tys. ton, które chcemy oferować armatorom zagranicznym. (PAP)

Ostrożnie z ogniem w lesie!

We wtorek w miejscowości Lubiec, na pograniczu powiatów Belchatów i Łask wybuchł groźny pożar lasu. Pożar zaobserwował pilot przelatującego samolotu komunikacyjnego „LOT-u”. Na miejsce pożaru udało się natychmiast 9 jednostek straży oraz wielu mieszkańców okolicznych miejscowości. Zdołano zapobiec rozprzestrzenieniu się ognia na większe połacie wysuszonego lasu. Po wielogodzinnej akcji, pożar zlokalizowano. Spaliło się 4 ha 10-letniego lasu. (PAP)

DEPESZA U THANTA

Sekretarz Generalny ONZ, U Thant wystosował do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowa, do prezydenta Stanów Zjednoczonych, J. Kennedy'ego i do premiera rządu brytyjskiego, H. Macmillana depesze, w których daje wyraz nadziei, że rozpoczęte w Moskwie rokowania w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną będą uwieńczone sukcesem. (PAP)

Kto popiera baasistów?

Odmowa rządu Stanów Zjednoczonych wydania wizy wjazdowej do Nowego Jorku w celu omówienia problemu kurdyjskiego w ONZ jednemu z przywódców Kurdów, Talabaniemu, świadczy o tym — pisze libański dziennik „An Nida” — że USA popierają baasistów w prowadzonej przez nich wojnie rasowej przeciwko Kurdom.

Za plecami baasistów stoją nie tylko Stany Zjednoczone, lecz również W. Brytania i inne kraje paktu CENTO. Imperialistom udało się nie dopuścić do omówienia problemu kurdyjskiego w Radzie Gospodarczo-Społecznej ONZ — stwierdza „An Nida”; nie udało się im jednak ukryć przestępczej roli baasistów i ich protektorów — Stanów Zjednoczonych i krajów CENTO w niszczylińskiej wojnie przeciwko Kurdom.

Wytyczne Komitetu Pracy i Płac

Im więcej reklamacji tym mniejsza premia

Trudny problem wynagradzania umysłowych i fizycznych pracowników kontroli technicznej w przedsiębiorstwach przemysłowych normują wydane ostatnio wytyczne Komitetu Pracy i Płac.

Premie pracowników umysłowych powinny być uzależnione od wartości (liczby) reklamacji, w wyniku których przedsiębiorstwo poniosło straty. Wytyczne gwarantują tym pracownikom (oczywiście, o ile wykonali swoje zadania) otrzymanie premii, nawet wtedy, gdy ich przedsiębiorstwo nie może uruchomić swojego funduszu premiowego w całości lub w części z powodu niewykonania wskaźników, od których ten fundusz jest uzależniony.

Pracownicy fizyczni — brakarze powinni być, w myśl wytycznych, wynagradzani w formie dniówkowo-premiejowej. Wysokość premii rocznej brakarzy powinna w zasadzie zównać ich miesięczne zarobki brutto z wynagrodzeniem pracowników o podobnych kwalifikacjach i zakresie odpowiedzialności. Premia ulega stopniowemu zmniejszeniu aż do całkowitego jej pozbawienia — w zależności od rozmiarów zgłoszonych reklamacji.

Wytyczne powinny wpłynąć na poprawę jakości wyrobów. PAP.

Po 18 latach w więzieniu

Śmierć greckiego patrioty

Grecki więzień polityczny, Geolizidis, zmarł 15 lipca w szpitalu w Salonikach. W ciągu 18 lat, jakie spędził Geolizidis w greckich więzieniach, oślepił i zachorował na raka. Postępowa opinia publiczna kraju żądała od dawna uwolnienia Geolizidisa. Decyzja ta jednak zapadła zbyt późno.

Bezmisylnie okrucieństwo rządu greckiego wywołało oburzenie całej postępowej opinii publicznej w kraju. (PAP)

Ostatnie dni Macmillana?

Dziennik „Sunday Express” przyniósł sensacyjną wiadomość, iż przywódca partii konserwatywnej są przekonani, że Harold Macmillan ustąpi ze stanowiska premiera.

Również „Sunday Mirror” informuje, iż szeregowi posłowie konserwatywni „uważają za niemal pewne, że Macmillan poda się do dymisji podczas przerwy wakacyjnej w obradach parlamentu, która trwa zwykle od początku sierpnia do pierwszych dni listopada”. (PAP)

Spory Maltańczyków idą na rękę W. Brytanii

W Londynie rozpoczęła się konferencja, poświęcona sprawie przyznania Malcie niepodległości.

Premier Malty Borg Olivier, reprezentujący rządzącą partię nacjonalistyczną oraz przywódca opozycyjnej Maltańskiej Partii Pracy Dominic Mintoff domagają się niezwłocznego proklamowania niepodległości Malty. Natomiast przedstawiciele trzech mniejszych partii politycznych uważają, że natychmiastowe przekazanie przez W. Brytanię całkowitej kontroli w rejonie Maltańczyków jest niewskazane ze względów politycznych i ekonomicznych.

Zdaniem obserwatorów, rząd angielski wykorzystuje we własnym interesie te różnice zdań. (PAP)

Rejsy „Batorego”

We wtorek „Batory” powrócił z kolejnego rejsu do Kanady. Przywiózł on komplet pasażerów, w tym wielu Polaków z USA, którzy spędzą urlop w kraju.

Tego samego dnia statek wyruszył w rejs z wycieczką do Helzinek i Leningradu, w której bierze udział również ponad 100 gości zagranicznych. Z wycieczki tej „Batory” powróci 21 lipca.

Rozpoczął się zbiór jęczmienia ozimego. Na zdjęciu: koszenie jęczmienia przy pomocy kombajnow.

CAF — fot. Wołoszczuk

W rocznicę urodzin
Wł. Majakowskiego



W związku z 70-leciem urodzin Włodzimierza Majakowskiego Związek Literatów Polskich powołał do życia komitet organizacyjny obchodu tej rocznicy. Komitet postanowił zorganizować wczesną jesienią wieczornice, poświęcone twórczości Majakowskiego we wszystkich miastach, w których istnieją oddziały ZLP. Na zdjęciu — Wł. Majakowski w r. 1926 na Krymie. Fot. — CAF

Konferencja prasowa w ambasadzie DRW

30 tys. patriotów wietnamskich zamordowały wojska Diema

W ambasadzie Demokratycznej Republiki Wietnamu w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, w czasie której ambasador DRW w Polsce Tran Chi Hien poinformował o aktualnym rozwoju sytuacji w Wietnamie Południowym.

Mówca przypomniał na wstępie, że za kilka dni — 20 lipca przypada rocznica podpisania układów genewskich, na mocy których Wietnamowi przysługują suwerenność, niepodległość i integralność terytorialna.

Jednakże, w wyniku polityki prowadzonej przez Stany Zjednoczone i marionetkowy rząd Ngo Dinh Diema, zjednoczenie Wietnamu nie nastąpiło do obecnej chwili. Terytorium Wietnamu Południowego przekształcone zostało przez amerykański imperializm w teren, na którym toczy się nieprzerwanie brutalna wojna mająca na celu stłumienie patriotycznego ruchu młodej ludności.

W związku z taką sytuacją Ministerstwo Spraw Zagranicznych DRW wydało 15 bm. oświadczenie, w którym stwierdza m. in., że rząd amerykański wysłał na teren Południowego Wietnamu siły zbrojne w liczbie 15 tysięcy ludzi, przy równoczesnym zwiększeniu stanu liczebnego armii Ngo Dinh Diema do blisko 400 tysięcy żołnierzy. Cała armia południowowietnamska pozostaje pod dowództwem USA. Dokonuje ona, przy czynnym udziale oficerów i żołnierzy amerykańskich, akcji terrorystycznych.

Milliony mieszkańców Południowego Wietnamu skoncentrowano w t. zw. wsiach str-

Brandt potwierdza fiasko polityki NRF

Burmistrz Berlina zachodniego Brandt wygłosił z okazji 10-lecia istnienia klubu politycznego przy Akademii Ewangelijskiej w Tutzingu referat, w którym dokonał ostrej krytyki polityki Bonn w sprawie Niemiec, stwierdzając, że zawiodła ona na całej linii. Polityk SPD wypowiedział się za przedłożeniem także przez NRF „pisemnej koncepcji traktatu pokojowego z Niemcami”, dodając, że przy jej opracowywaniu należy przyjąć, że rozwiązanie problemu niemieckiego nastąpić może „tylko w zgodzie z ZSRR, a nie przeciwko Rosjanom”, z góry skazane są na fiasko wszelkie koncepcje obliczone na likwidację obecnego ustroju politycznego w NRD, (PAP)

PGR-y zbiora w tym roku zboża z 47 tys. ha więcej niż w r. 1962

Szczytowe nasilenie zbiorów żyta

Dokończenie ze str. 1

część Spółdzielni Produkcyjnej Borowice z powiatu ostrowskiego, która dostarczyła 8,5 tony jęczmienia ozimego z tegorocznych zbiorów. PGR Stefanowo w pow. nowotomyskim odstawiło 4 tony żyta sprzątniętego kombajnem. Na tomiasz 16 bm. zanotowano dalsze dostawy z PGR Wierchowiska w pow. gnieźnień-

Zwiększenie roli RN w sprawach kontraktacji

W urzędzie Rady Ministrów odbyła się narada, poświęcona omówieniu programu dalszego usprawnienia organizacji kontraktacji produkcji rolniczej.

Ustalono, że plany i zadania kontraktacyjne opracowywane będą w oparciu o zasady rolniczej rejonizacji produkcji, lokalizację zakładów przetwórczych przemysłu spożywczego, tradycje kontraktacyjne oraz specjalizacje produkcji. Ustalono kierunek usprawnień zwiększa ingerencję rad narodowych w sprawy kontraktacji, w szczególności gromadzkich rad, oraz wprowadza zadania kontraktacyjne do gromadzkich planów rolnictwa. We wsiach powołani zostaną stopniowo wiejscy przewodnicy kontraktacji. (PAP)

skim — 3 tony żyta (od 17 bm. będą nadchodziły dalsze partie zboża) z PGR Bugaj w pow. wrzesińskim — 4 tony żyta i PGR-ów w pow. wągrowieckim — wpłynęły 2 tony ziarna. (emp)

Tegoroczny sprzęt zbóż w PGRach, podobnie jak i w pozostałych gospodarstwach rolnych, rozpoczął się o 2, a w niektórych rejonach kraju na wet o 3 tygodnie wcześniej, niż w ub. roku.

PGR-y zbierają w tym roku zboża z 775 tys. ha, czyli z obszaru o 47 tys. ha większego niż w ub. roku, będą miały więc więcej pracy. Jednakże dzięki znacznie lepszym wyposażeniu, w nowoczesne maszyny, mogą prace żniwne w pełni zmechanizować, posiadają bowiem przeszło 3 tys. kombajnów zbożowych, przeszło 17 tys. sнопowiązałek, po-

Kraje słabo rozwinięte za współistnieniem

W Salwadorze odbywa się międzynarodowe seminarium studentów. Tematem sobotniej dyskusji był referat delegacji brazylijskiej pt. „Kraje słabo rozwinięte i rozwijające się, a pokój światowy”.

Narody krajów słabo rozwiniętych wiedzą z własnego doświadczenia, że pokój i pokojowe współistnienie sprzyja ich ruchowi wyzwoleniem. Nie możemy się zgodzić z poglądem tych, którzy twierdzą, że walka o powszechne rozbrojenie i pokój osłabia siły ruchu narodowo-wyzwolenczego — głosi referat.

Przedstawiciel studentów NRD, Kuby, ZSRR, Jugosławii, Urugwaju, Salwadoru, Republiki Dominikańskiej, Peru, państw Afryki i innych krajów — poparł przemówienie delegata brazylijskiego.

„Odrębny pogląd” przedstawiła delegacja chińska. Stanowisko jej poparł tylko jeden Kolumbijczyk, który twierdził, że dla świata nie są straszne bomby atomowe. (PAP)

Z procesu Globkego

„Inteligencję polską należy rozstrzelać!”

Wtorek był ostatnim dniem postępowania dowodowego w rozprawie przeciwko Globke. I znów wyszły na jaw dalsze, potworne szczegóły jego działalności.

Świadek, Herbert Soehler, z Drezn, był major hitlerowskiego Wehrmachtu, oświadczył, iż po wojnie przebywał w NRF i jako dobry znajomy jednego z referentów Urzędu Kancelarskiego w Bonn, był tam często i widywał Globkego.

Opisując stosunki w bońskim urzędzie kancelarskim — świadek stwierdził, że Globke jest tam bardzo wpływową osobistością. Oskarżony brał m. in. wybitny udział w opracowaniu ustaw wyjątkowych w NRF. Współdziałał z nim inny zbrodniarz hitlerowski, Vialon.

Zeznawała też Anna Pokora o charakterystycznej rozmowie swego męża, Niemca Pokory, który w październiku 1939 r. w rozmowie z Globkiem wyraził niepokój o los swego, zamieszkałego na okupowanym terytorium polskim, szwagra i jego rodziny. W odpowiedzi usłyszał: „Pański szwagier jest polskim lekarzem? A mimo to, nie został rozstrzelany? Przecież należy rozstrzelać całą inteligencję polską...”. (PAP)

„Totek” płaci

Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 14. VII. 63 r. stwierdzono:

7 rozwiązań z 12 trafnymi — wygrane po 8,829 zł, 135 rozw. z 11 traf. — wygrane po 458 zł, 1,171 rozw. z 10 traf. — wygrane po 52 złote.

W Zakładach Toto-Lotka z dnia 14. VII. 63 r. stwierdzono:

2 rozwiązania z 6 trafnymi — wygrane po 601,915 zł, 2 rozw. 5 prem. — wygrane po 60,919 zł, 123 rozw. z 5 zwykł. — wygrane po 13,049 zł, 7,972 rozw. z 4 traf. — wygrane po 251 zł oraz 146,368 rozw. z 3 traf. — wygrane po 13 złotych. (PAP)

nad 9 tys. kosiarek i 8.160 mło carn. Liczba ciągników wzrosła do ok. 38 tys. Pełne wykorzystanie kombajnów będzie możliwe dzięki dostawom suszarni. PGR-y posiadają ich 1.134.

Ok. 22 tys. junaków-uczestników Ochotniczych Hufców Pracy ZMS i ZMW, pomaga przy sprzącie zbóż w PGR oraz przy pielęgnacji szkółek leśnych, zalesianiu i zbieraniu runa. W liście skierowanym do uczestników OHP władze naczelne ZMS i ZMW wyrażają przekonanie, iż junacy uczczą zbliżające się Święto Odrodzenia Polski ofiarną pracą i czynną postawą społeczną.

Plony żyta, zapowiadają się na ogół dosyć dobrze; nieco gorsze mogą być na południowym wschodzie oraz w części woj. północnych.

Zarówno obecna pogoda, jak i zapowiadana przez synoptyków na najbliższy okres, powinna sprzyjać żniwiarzom. Nadal przewiduje się bowiem ciepło, zachmurzenia przejściowe i burze, których skutki mogą szybko likwidować zapowiadane umiarkowane wiatry. (PAP)

Wielkopolska wita czynnem Święto Odrodzenia

Dokończenie ze str. 1

rzy skrócili remonty w zakładzie o 10 dni.

Dodatkową produkcję za 5,5 mln. zł i czynny społeczny wkład 23 tys. zł przy porządkowaniu terenów i zakładaniu zieleni przyniosła zobowiązania pracowników z Zakładów Przetwórczych Kazeiny w Murowanej Goślinie, a dodatkowa praca załogi Orzechowskich Zakładów Przemysłu Sklepek przyniesie produkty, wartości 550 tys. zł.

Spółdzielnia Mieczarska w Skalmierzycach uruchomi punkt skup w Roszycy dla ułatwienia mieszkańcom zbytu i organizacji pokaz budowy siłosów. W Zarządzie Aptek przy ul. Bułgarskiej w Poznaniu oddane zostaną w tych dniach do użytku wybudowane w czynnie społecznym boisko sportowe oraz wiata na rowery i motocykle. Personel Sanatorium dla Nerwów i Psychicznie Chorych w Kościanie włączył się do budowy kortu i świetlicy oraz wykonał różne prace dla lepszego wyposażenia ośrodka czasowego w Cichowie (podłączenie 10 domków do sieci elektrycznej, skanalizowanie ośrodka i czyszczenie basenu kąpielowego).

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych zwiększy, dzięki podjętym zobowiązaniom, przerób o blisko 280 tys. zł. Należy przy tym podkreślić, że z okazji 22 Lipca nadany zostanie w przedsiębiorstwie tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej zespołom: Lecha Ignysia, Mariana Zastrożnego i Zygmunta Aumullera. (bl)

Telefony DOKOŁA

UWAGA RODZICE!

Przy ul. Zbożowej uległ zatruciu 2-letni chłopiec Waldemar Sz., który wykorzystując niuwa gę rodziców, spożył kilka tabletek na obniżenie ciśnienia. W sta nie dosyć ciężkim przewieziono chłopca do szpitala dyżurnego celem dalszego leczenia.

WYPADEK PRZY PRACY

W Poznańskich Zakładach Wyróbów Izolacyjnych spadł z szafliarskiej i zranił stopę 21-letniego Jana R. (l)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka, P-3

Na szermierczych planszach Gdańska

Na pięknie udekorowanym staromiejskim trakcie Gdańska — Długim Targu, nastąpiło we wtorek wieczorem uroczyste otwarcie XXVIII Szermierczych Mistrzostw Świata. Ceremonii otwarcia dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów dr Stefan Jędrzychowski, który objął patronat nad mistrzostwami.

Do prastarego polskiego grodu zjechali się reprezentanci 28 państw. Do walk przystąpi prawie 380 zawodników i zawodniczek.

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się walki floretowe mężczyzn. Wystartuje 81 zawodników z 23 krajów. Zawodnicy walczyć będą w dziewięciu grupach po 7 szermierzów oraz w trzech grupach po 6. Do drugiej eliminacji zakwalifikuje się z każdej grupy po czterech najlepszych zawodników. Ci

walczyć będą po sześciu, w ośmiu grupach. Czterech najlepszych z każdej grupy wywalczy prawo startu w tzw. szerokim finale, w którym walczyć będzie systemem pucharowym 32 florecistów.

Do Gdańska zjechało prawie 80 osobowa grupa sprawozdawców sportowych.

Powitanie szermierzy w dniu otwarcia było bardzo efektowne. Inaugurację imprezy obwieszyły powietrzne transparenty nad Wybrzeżem. Tak witali lotnicy mińskiego Aeroklubu szermierzy.

Ogólnie utrzymuje się, że główne walki o prymat w poszczególnych broniach rozegrają między sobą reprezentanci Węgier, ZSRR, Polski, Francji i Włoch.

W Oliwie odbyło się we wtorek spotkanie drużyny polskiej z głównym protektorem mistrzostw, przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL dr. Stefanem Jędrzychowskim. Na spotkanie przybyli także prezes Polskiego Związku Szermierczego, wiceminister E. Sznajder, przewodniczący GKKF i T — Włodzimierz Reczek, przewodniczący WRN w Gdańsku Piotr Stolarek oraz przewodniczący MRN Gdańska, Tadeusz Bejma.

Podczas spotkania odbyły się dwie walki pokazowe. W pierwszej, jeden z najstarszych zawodników naszej ekipy, były mistrz świata Pawłowski spotkał się z debiutantem, utalentowanym szablistą Majewskim. Wygrał Pawłowski 5:1. Następnie na planszę weszły dwie florecistki — Cyntya i Orzechowska. Wygrała Cyntya 4:1.

Na uroczystość przybyli także liczni dziennikarze, a wśród nich Japończycy, którzy przeprowadzili dla telewizji japońskiej krótki wywiad z dr. Stefanem Jędrzychowskim.

Piłkarze Poznania przed meczem z Brnem

W związku z meczem piłkarskim pomiędzy reprezentacją Poznania i Brna, odbędzie się dzisiaj o godz. 18 na stadionie gołęzińskim mecz sparingowy przy puszczałnej jedenastki naszego miasta z Olimpią.

Do drużyny polskiej wytypowani zostali następujący zawodnicy: Skrzypczak, Wytyk, Gojny, Karbowski, Wróbel, Domino, Szczepankiewicz, Kaczmarek, Smielowski, Stępkowski i Bartoszak — wszyscy z Lecha oraz Musiał, Juskowiak, Zawadzki i Chlebowski z Warty.

Spotkanie z Brnem odbędzie się 22 bm. o godz. 18 na stadionie Olimpii.

Rozgrywki III rzutu Pucharu Polski rozegrane zostaną w trzech terminach: 18 bm. zmierzą się zespoły KKS II Kepno ze Stalą Pleszew i Polonia Piła z jej lokalnym rywalem Sokołem. 20 bm. odbędzie się 9, a w niedzielę 21 bm. 13 spotkań. (x)



Osuchowski (LZS Pomorze), Kegel i Czechowski z Lecha, pierwsi w III i IV licencji szosowego wyścigu kołarskiego „Po Ziemi Szamotulskiej” na podium zwycięzców. (x)

Fot. — K. Przychodźki

Spróbuj szczęścia w „KOZIOŁKACH”

K5316

Współistnienie i walka ideologiczna

Nadużywasz politycznie swe go urzędu... Zejź z tej drogi! — nawoływał Jan na XXIII chadeckiej publicysta Rudolf Kraemer-Badoni na łamach zachodnio-niemieckiego dziennika „Die Welt”. Autor ten występował przeciwko teozowi zawartym w encyklice „Pacem in Terris”. Jak wiadomo, papież głosił w niej m. in. potrzebę spotkania się i szukania dróg porozumienia wierzących z niewierzącymi, z ruchami historycznymi mającymi gospodarcze, społeczne, kulturalne i polityczne cele — chociażby zrodziły się z obcych katolicyzmowi zasad filozoficznych. Kierował się Jan XXIII troską o zachowanie pokoju i przyszość ludzkości.

Kraemer-Badoni skomentował te myśli papieża gromkimi okrzykami, chociaż Jan XXIII głosząc potrzebę pokojowego współistnienia wyraźnie zaznaczał, iż nie należy zawierać kompromisów w sprawie zasad filozoficznych dotyczących „natury, pochodzenia i przeznaczenia wszech świata i człowieka”.

Publicysta ten nie jest odosobniony w swych poglądach. Należy on do wielkiej armii zachodnioeuropejskich i amerykańskich filozofów, literatów, polityków, publicystów i propagandystów wszelkiej maści, którzy uczestniczą w niebezpiecznym dla całej ludzkości antysocjalistycznym koncie.

W referacie wygłoszonym na XIII Plenum KC PZPR Władysław Gomułka mówił szeroko o antykomunizmie podniesionym w państwach imperialistycznych do rangi naczelną zasady i obowiązującej religii. Starając się umocnić panowanie kapitalizmu oraz zahamować zwycięski pochód marksizmu-leninizmu warstwy rządzące Stanów Zjednoczonych i krajów zachodnioeuropejskich zatrudniły tysiące specjalistów.

Również uczestnicy dysku-

sji przytaczali w czasie trwania obrad Plenum wiele przykładów owej działalności skierowanej przeciwko komunizmowi i państwu socjalistycznym. Mówili o powołaniach przy uniwersytetach amerykańskich instytucjach zajmujących się zwalczaniem marksizmu i przygotowywaniem operacji psychologicznych w krajach kapitalistycznych i dywersji ideologicznej w państwach naszego obozu. W 1961 r. zorganizowano w Rzymie międzynarodową konferencję, na której podjęto decyzję wzmocnienia akcji propagandowo-wywrotowych w krajach socjalistycznych. W akcji tej wykorzystuje się literaturę antykomunistyczną, radio Wolna Europa i inne podobne środki. Zajmująca się tego rodzaju działalnością Amerykańska Agencja Informacyjna zatrudnia ponad 11 tys. osób, a budżet jej na rok bieżący przewidywany na te cele 160 mln. dolarów.

XIII Plenum raz jeszcze potwierdziło, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza zdecydowanie opowiada się za pokojowym współistnieniem państw o różnych ustrojach. Wytycza to z humanistycznych zasad ruchu socjalistycznego, który zawsze zmierzał do ukształtowania sytuacji, w której można przeszkodzić imperializmowi w wywołaniu wojny. Dzisiaj mamy taką sytuację: potęgą obozu socjalistycznego popieranego przez światowy ruch w obronie pokoju jest tak wielka, że istnienie realna możliwość pokrzyżowania planów sił militarystycznych. Możliwość tę powinniśmy i chcemy wykorzy-

zystać tym bardziej, że nowe nuklearne bronie grożą katastrofą dla całej ludzkości.

Jednakże — jak wskazywano na Plenum — w podejściu do pokojowego współistnienia trzeba widzieć dwa niebezpieczeństwa. Pierwszym z nich jest postawa doktrynerska i awanturnicza. Są jeszcze tacy ludzie, którzy nie doceniają sił obozu socjalistycznego i pragnących utrzymać pokój ludzi pracy całego świata. Nie widzą oni w gruncie rzeczy możliwości zapobieżenia wojny, a nawoływania do pokojowego współistnienia i po-wszecznego rozbrojenia traktują jedynie jako manewr taktyczny. Przeciwko takim poglądom zdecydowanie występuje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, a wraz z nią ogromna większość partii komunistycznych, w tym także Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Drugim niebezpieczeństwem jest postawa, którą można określić jako dążenie do pojednania ideologicznego socjalizmu z kapitalizmem, marksizmu z wstecznymi poglądami. Z działalności, a także z bierności niektórych środowisk można wysnuć wniosek, że ich zdaniem nadbudowa pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach powinno być pokojowe współistnienie ideologii. Trudno o większe pomieszenie pojęć. Wytycza ono z niezrozumienia sensu pokojowego współistnienia, które wiąże się przecież z nieustanną walką przeciwko imperializmowi, przeciwko imperialistycznym poli-

tykom pracującym do wojny, uciśkającym swe narody, przeciwko wstecznej filozofii uzasadniającej w zamaskowany nie raz sposób reakcyjną politykę i antykomunistyczną moralność.

Postawa kapitulancja wobec obcych nam poglądów nie często znajduje wyraz w jawnym nawoływaniu do pokojowego współistnienia w dziedzinie ideologii. Niejednokrotnie występuje jako bierność wobec propagandy szerzonej za owe miliony dolarów, jako zachwywanie się literatą we współczesność, powierzchowne i niedostatecznie bojowe traktowanie tematu przez publicystę, ucieczka plastyka w obszary sztuki dla sztuki, brak przemyślanej linii repertuarowej teatru i wreszcie — nija-kość krytyki bojowego się urażać autora omawianego dzieła. Twórcy, działacze kulturalni i całego frontu ideologicznego nieraz udowodnili, że gotowi są pomagać partii, często dawali odpór obcej nam ideologii. Nie zawsze jednak aktywność bierze górę nad biernością; postawa wycofania nie należała do rzadkości. XIII Plenum — przestrzegając przed administracyjnymi metodami wpływania na twórczość — dało wyraz przekonaniu, że ludzie sztuki i nauki, działacze kulturalni i oświatowi coraz lepiej będą pomagać partii.

Pokojowe współistnienie oznacza ostrą walkę ideologiczną. Nie dlatego, że ja sobie wymyślił. Ona po prostu trwa, tak jak trwa walka klasowa. Walka ta musi być prowadzona, bo nie do pogodzenia są ideały socjalizmu z poglądami głoszonymi przez drugą stronę. Wiemy o tym nie tylko my, zdajemy sobie z tego sprawę również przeciwnicy. Wymownie świadczą o tym przykłady ofensywnej działalności ideologicznej kapitalizmu przytoczone w pierwszej części artykułu. „Zejdź z tej drogi” — wołają oni nawet do tych ludzi, którzy widzą konieczność utrwalenia pokoju i tożsamości w tym celu dialogu — wcale nie rezygnując ze swych dalekich od komunizmu poglądów. Tym bardziej nie podadzą ręki zwolennikom współistnienia w dziedzinie ideologii. Jakże więc naiwni są w tym świetle kapitulanci, którzy w taką możliwość wierzą.

Oczywiste jest jednak, że działalność kapitulantom jest na rękę reprezentantom obcych nam poglądów. Nie dziwnego więc, że podnieśli krzyk po XIII Plenum, że bardzo są z niego niezadowoleni, czemu dają wyraz przez różne tuby propagandowe. Obawiają się o los swej ofensywy.

K. S.

LESŁAW TOKARSKI

W tempie żółwia czy błyskawicy

W ostatnich dwóch latach, dzięki wprowadzeniu na żelazne szlaki nowych pociągów i ekspresów, został wydłużony czas jazdy pomiędzy stolicą i wielkimi miastami. W tablicy najszybszych pociągów Europy nasza „Błękitna fala” zajmuje jednak dopiero 25 miejsce.

Ostatnio jednak na świecie jest coraz powszechniejsza tendencja do dalszego zwiększania szybkości pociągów pasażerskich, szczególnie w krajach o stosunkowo niewielkich odległościach. W takich warunkach maleje znaczenie wewnętrznych linii lotniczych, ponieważ biorąc pod uwagę dojazd na lotnisko i do miasta, czasy podróży samolotem i pociągiem niemal się równoważą, a bezspornie w wagonie jedzie się wygodniej.

Zagraniczne zarządy kolejowe podjęły więc intensywne prace nad maksymalnym skróceniem czasu jazdy. W produkcji pod tym względem Francji prowadzone są próby zwiększenia szybkości do 200 km/godz. a we Włoszech do 180 km.

Na kolejach Związku Radzieckiego opracowano ostatnio program zwiększenia prędkości pociągów ekspresowych do 160 km. Niektóre już kursują z tą szybkością. Podjęto już też produkcję szybkich lokomotyw spalinowych TEP-60 i rozpoczęto import elektrowozów.

Podobnie koleje NRD sposobią się do rozwijania większej szybkości, z początku na nowo budowanej linii Berlin—Rostock.

W tym samym kierunku idą także nasze zamierzenia. Wkrótce po zakończeniu trwających obecnie na szlakach prac inwestycyjnych i remontowych, szybkość maksymalna pociągów pasażerskich wzrośnie do 120 km. Jak będziemy jeździć w perspektywie — jeszcze ostatecznie nie zdecydowano. Najprawdopodobniej ko-

rzystając z wszechstronnych badań ekonomicznych przeprowadzonych w ZSRR, jako górna granicę przyjmujemy prędkość 160 km. Przy tej szybkości, wymagającej wprowadzenia odpowiednich torów, specjalnie skonstruowanych wagonów i lokomotyw dużej mocy — można jednak ograniczyć wiele bardzo kosztownych inwestycji, niezbędnych przy przystosowywaniu ekspresów do szybkości 200 km/godz.

Chociaż nie padło jeszcze ostatnie słowo w tej kwestii, to już trwają wszechstronne przygotowania do przyszłego wprowadzania pociągów-błyskawic. W ostatnich latach na wielu odcinkach ułożono łącznie 950 km torów bezstykowych; obecnie uклада się rocznie 300 km. Prowadzi się też wzmocnienie torów. Rocznie dokonuje się wymiany 2,5 mln sztuk podkładów kolejowych. Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego rozpoczęły budowę wózków (podwozi) kolejowych odpornych na wstrząsy. Ostatnio rozważa się też sprawę importu lokomotyw spalinowych dużej mocy, wraz z kupnem licencji.

K. S.

LESŁAW TOKARSKI

Rozmawiamy z Czytelnikami

Sprawy drobne

Nawet przepisy regulują te sprawy. Gdy jednak nasz Czytelnik zwrócił się w tej sprawie do stacji „Sanepid”, inspektorzy przyjechali i postanowili, że za pół roku ma być hodowla przeniesiona. To znaczy, że przez całe lato lisy będą „pachniały”. Nie dziwnego, że Czytelnik pisze do nas: „Szkoda, że komisja nie zainteresowała się, kto wydał pozwolenie na prowadzenie i lokalizację hodowli”.

Bywa i tak, że odpowiednie urzędy przyznają rację skarżącemu się, wskazują nawet, jak ma swoją sprawę załatwić. Chociaż postawieniem kropki nad „i” (czytaj udzielenie bezpośredniej, konkretnej pomocy) mogłoby sprawę załatwić natychmiast.

Trudno dwojgu starszom zamieszkałym w Swarzędzu, którym gospodarze zabronili korzystania z wody, dojechać swoich praw. Wprawdzie Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium PRN w Poznaniu odpowiadając na zażalenie poradził starszom, by udali się do kolegium orzekającego lub

sadu. Ale to w niczym nie pomogło sprawę naprzód. Bo może po prostu starsi ludzie nie wiedzą, jak tę sprawę dalej załatwić. Czy nie lepiej byłoby skierować sprawę z urzędu (Prezydium PRN) do Kolegium Orzekającego w Swarzędzu?

Nie przypuszczamy, że w Prezydium PRN pracują ludzie złej woli. Może tylko zapomnieli o tym, że różne sprawy można załatwiać i formalnie i z sercem.

Nie chodzi wcale o to, by obywatela składającego zażalenie załatwiano tylko zgodnie z przepisami Kodeksu Postępowania Administracyjnego, lecz również o to, by każdy był przekonany, że w swoim nawet drobnym kłopotcie spotkać się może także w urzędzie z ludzkim zrozumieniem.

Nie możemy tego, niestety, powiedzieć także o sposobie załatwiania sprawy Franciszka P., który 9 miesięcy czeka na odpowiedź z Wydziału Budownictwa i Architektury Prezydium RN m. Poznania. A sprawa wydaje się prosta.

Chodzi o zatwierdzenie lub odrzucenie decyzji pierwszej instancji, zabraniającej współlokatorowi przebudowy mieszkania.

Sprawy niby drobne. To prawda. Ale wejdźmy w położenie zainteresowanych.

Gdyby dotyczyły one nas samych, wtedy na pewno zrozumielibyśmy, że stały się one naszą zmartwieniem, że spędzają sen z oczu. I dlatego wydaje nam się, że załatwiający takie i podobne sprawy powinni częściej wczuwać się w położenie zwracającego się z taką czy inną sprawą. Wtedy na pewno wiele z tych drobnych nie będzie ciągnęło się w nieskończoność, a autorytet urzędów i instytucji na pewno wzrośnie w oczach każdego obywatela.

JERZY KNAPIK

Białe żagle na wielkopolskich jeziorach, widok często spotykany. Ten rodzaj odpoczynku ma wielu zwolenników.

Fot. — K. Przychodzki

Manifest PKWN

Wspomnienia sprzed 20 lat

Lipiec roku 1944. Zar słońeczny lał się z jasnego jak lazur nieba. Puszcza Świętokrzyska spowita była białą, drgającą mgiełką. Sedziwe jodły i świerki stały w aureoli słońecznego blasku. Chłopi zamieszkujący poszarpaną wawozami i jarami nieckę pomiędzy Puszcą Jodłową a Lasami Starachowickimi patrzali na góry, wróżyli dalsze pogodne lato. Często słyszało się powiedzenie: Łysica sina, to będzie pogoda. Ludzie przystępowali do żniw z niezachwianą pewnością, że to już ostatnie żniwa w hitlerowskim jarzmie, że już tego chleba nie będzie jadł okupant.

Za górami ciężko dudnił front. W odgłosy kanonady artyleryjskiej wdzierał się suchy jazgot karabinów maszynowych. Po niebie uwijały się samoloty z czerwonymi gwiazdami patrolując i ostrzeliwując drogi, którymi uchodziła zraniona bestia faszystowska. Nasze oddziały partyzanckie „Pierwszej Brygady AL im. Ziemi Kieleckiej” były w ciągłej akcji. Wysadzaliśmy transporty, zrywaliśmy mosty, walczyliśmy z hitlerowskimi oddziałami. Pomagaliśmy frontowi, a front przychodził z pomocą nam, dostarczając broni, amunicji, materiałów wybuchowych i lekarstw.

W wolnych chwilach słuchaliśmy audycji radiowych nadawanych przez wyzwolony Lublin. Tam był już nasz Rząd Ludowy — PKWN. Wojsko Polskie wraz z Armią Radziecką wyzwalało polskie miasta i wsie — mówiły o tym komunikaty z frontu. To wszystko napawało ogromną radością. Dodawało siłę pozwalało lepiej znosić trudy partyzanckiego życia.

Już drugą noc oczekujemy na rzut zapowiadany przez sztab partyzancki z Lublina. Polana za wsią Radkowiec przygotowana do przyjęcia podarunku od towarzyszy zza frontu. Noc widna. Na trawie blizszy rosa w bładym świetle księżycy, jak gdyby ktoś szczerą ręką rozsywał miliony pereł. Ludzie z obawy szczególnie zapinają zniszczone mundury i marynarki, bo od lasu zaciąga chłodem. Od czasu do czasu odzywa się jakiś przyciszony głos: „Sosna, która godzina?” i po chwili: „Jak myślisz, przylecą dzisiaj?”. „Sosna” pociesza z troskanego przyjaciela. „Na pewno przylecą. Widziałeś przecież jak „Sasa” całe dopołudnie ślezczył nad radiostacją i sobie znanym językiem rozmawiał z Lublinem. Przylecą, nie zawiodą. Pogoda letnia. Był się tylko przelot nad frontem udał”. Tu mówiący chyba poruszył to, co trapiło wszystkich pozostałych. Troska o szczęśliwy przelot, o życie tych nieznanych a jakże kochanych pilotów, którzy nie bacząc na niebezpieczeństwo nieśli pomoc, walczącemu na tyłach nieprzyjaciela, oddziałowi partyzanckiemu.

Roztrząsano różne sprawy. Przy jednym z ognisk dyskusowano ogłoszone ostatnio przez radio tezy manifestu lipcowego PKWN, własne życiowe perspektywy które teraz stawały się realne — sprawa nauki, ziemi z reformy rolnej, przesiedlenia się z przeludnionej wsi na ziemie nadodrzańskie. Naraz wszyscy ucichli. Nad Ostrowcem kilkadziesiąt kilometrów od nas, ciemną kopułę nieba zaczęły ciąć jasne miecze reflektorów i barwie czerwone błyski wybuchów pocisków artylerii przeciwlotniczej. Odgłosy wyszczyły przycygnęte nagłego ożywienia frontu. To przelatwały samoloty.

Myśleliśmy o jednym. Czy przylecą? Dusila nas beznadzieja, że nie można im pomóc. Powoli cichła artyleria. Reflektory coraz wolniej omiatały niebo, a do uszu zaczął docierać jeszcze słumiony odległością warkot silników. Z każdą chwilą potężniał. Nie ulegało wątpliwości, że to nasze samoloty. Padł rozkaz zapalać ogniska. W kilka chwil polana rozbiła światłem sygnałów. Samoloty są już nad polaną. Od kadłubów odrzynały się jakieś ciemne kształty. Rosną w oczach. Lecą ku ziemi. Naraz trzask i nad lecącym cygarem wykłuta biała czasza spadochronu. Teraz lot wolny i majestatyczny. Liczymy spadochrony. Żaden z worków nie może zginąć w lesie. Zawierają zbyt cenny ładunek, dotarli do nas kosztem wielkiego ryzyka. Zrzut się skończył. Samoloty odleciały. Szczęśliwej drogi, drodzy towarzysze.

Zbieramy worki. Widać wyraźnie bielejące w mroku płótna spadochronów. Wozy taborowe odwożą ładunek do bazy. Rozpruwamy worki. Są „pepesze”, rkm-y, rusznice przeciwpancerne, trotyl, miny, granaty, amunicja. W jednym z worków — co to? zasztartowali z nas? same papiery? Po co nam tyle papieru? Ależ to gazety. „Rzeczpospolita”. Są również jakieś duże arkusze w formie plakatów. Rozwijamy. U góry dużymi literami wypisane „MANIFEST POLSKIEGO KOMITETU WYZWOLENIA NARODOWEGO”.

Na czytanie nie ma jednak czasu. Trzeba broni zrzucaną wy-

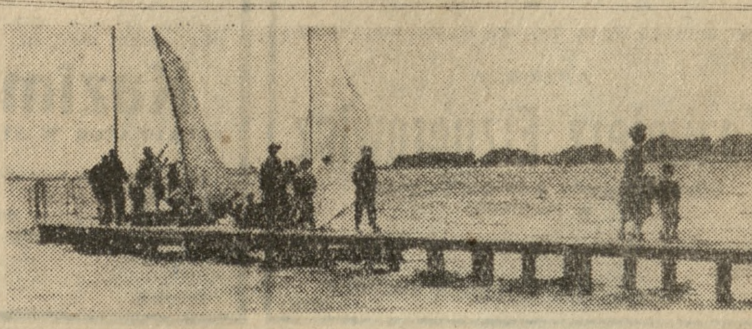
czyścić. Posegregować wszystko. Załadować na wozy amunicyjne.

Dopiero po południu zbierają się żołnierze grupami i odczytują z manifestu punkt po punkcie. Po każdym — ożywiona dyskusja. Najwięcej wyjaśnień udziela „Samotny”, były KPP-owiec, wieloletni więzień sanacji. Najchętniej jednak wszyscy słuchają por. „Janka”, który ostatnio został zrzuty z samolotu i widział jak na Lubelszczyźnie dzieli się ziemię, jak robotnicy przystępują do odbudowy fabryki. „Janek” najmocniej jednak podkreśla to, że wojna jeszcze się nie skończyła, że bestia faszystowska jest mocno zraniona, ale nie dobita, że na wyzwolonych terenach organizują się i szkolą nowe jednostki Odrodzonego Wojska Polskiego, które razem z Armią Radziecką przepędzą hitlerowców z całej naszej ojczyzny, że zgodnie z postanowieniami PKWN my też jesteśmy żołnierzami Wojska Polskiego, że nasza walka przyspiesza możliwość realizacji postanowień Manifestu.

W następne dni obok grup idących na zadanie bojowe wyruszają w teren, do wiosek grupy propagandowe. Niosą one ze sobą Manifest, zapowiedź nowego jutra, nowej Polski. Praca grup nie była wcale łatwa. Przecież w przeszłości niejednokrotnie zapowiadano reformę rolną i nadal na najlepszych ziemiach panoszą się panowie Kotkowsky, Wietrzykowski czy Rafalscy.

Wracając pewnego razu z takiej akcji propagandowej z wioski Kucebów jak zwykle jeszcze raz rozstrząsaliśmy poruszone przez chłopów problemy, jeszcze raz projektowaliśmy swoje plany życiowe. „Samotny” nie brał udziału w dyskusji. Szedł jakiś zamysłony. W pewnej chwili zwrócił się do nas: chłopaki, czy wy pamiętacie jak omawialiśmy deklarację ideową PPR? Pamiętacie co tam było powiedziane? Widzicie, Manifest tę zapowiedź PPR wprowadza w czyn.

płk. JAN CIESLIK



LIPIEC 17 środa	Aleksego, Bogdana Słońce: 4.49—21.07
-----------------------	--

TEATRY

OPERA — g. 19 — „Straszny dwór” (koniec ok. g. 22), POLSKI — g. 19 — „Mały idealny” (koniec ok. g. 22), NOWY — g. 20 — „Klub Kawalerów” (koniec ok. g. 22), MARCINEK — g. 11 — „Kasia i krokodyl” (koniec ok. g. 12.30).

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.15 — „Światła na mordercę” (franc., 15 l.), ASTRA — KINO LETNIE — g. 21.15 — „Siedmiu wspaniałych” (USA, 14 l.), BALT — g. 10, 12.30, 15.30, 18.15, 20.15 — „Zbrodniarz i panna” (pol., 16 l.), CZERNASTKA — nieczynne. GONG — g. 10, 12 — „Rywal przy kierownicy” (NRD, 12 l.), g. 16, 18, 20 — „Reka w potrzasku” (argentyński, 13 l.), GRUNWALD (WOJSKOWE) — g. 17.30, 20 — „Garaż śmierci” (ang., 18 l.), GWIAZDA KINO DOBRYCH FILMOW — g. 10.30, 13 — „Młodzi przyjaciele” (włoski, 10 l.), g. 15.30, 18 — „Czarownice z Salem” (franc.-NRD, 18 l.), HUTNIK — g. 19 — „Pieśń marynarzy” (NRD, 16 l.), KOSMOS — g. 19.30 — „Pożegnanie z bronią” (USA, 18 l.), MALTA — g. 17, 19.30 — „Piękna tancerka” (franc., 18 l.), OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 — „Serce i szpada” (franc., 16 l.), g. 17.30, 20 — „Trzynastego noca” (bułg., 14 l.), OSIEDLE — g. 18, 20 — „Samy na Oceanie” (radz., 12 l.), PRZYJAZN — nieczynne. RIALTO — g. 15.30, 18, 20.30 — „Smakula” (pol., 16 l.), SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 — „Kozara” (jugosł., 18 l.), TECCA — g. 16, 18, 20 — „Paragraf i miłość” (hind., 14 l.), WART — g. 15, 17.30, 20 — „Ich wielka miłość” (USA, 18 l.), WZASOWICZ — g. 17, 19.15 — „Człowiek, który stchórzył” (CSRS, 16 lat), WILDA — g. 14, 17, 20 — „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 lat), RUSALKA — g. 17.30, 20 — „Miłość powraca wiosną” (radz., 12 l.), WRZOS (Luboń) — nieczynne. WRZOS (Mosina) — g. 15, 17 — „Przygody Krosza” (radz., 14 l.), g. 19.15 — „Tysiąc oczu dr. Ma-buse” (NRF, 16 l.), ZNICEZ (Zabikowo) — g. 20 — „Dyblans” (KINO LETNIE WYPOCZYNEK) g. 21.15 „Róża dla prokuratora” (NRF, 16 l.).

RADIO

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 12.45 — „Na swoją nutę”; 13.00 — Koncert dla wczasowiczów; 14.30 — Muzyka; 15.10 — Muzyka; 15.40 — Festiwal organowy w Oliwie; 16.05 — Wianki mel. hiszp.; 16.15 — Od-cinek powieści reportażowej T. Zi-meckiego; 16.35 — Program młodzieży Aktualności; 16.40 — Muz. tan.; 17.05 — Koncert muz. barokowy; 17.30 — Dla uczniów szkół średnich; 18 — „Świat w zwierciadle nauki”; 18.10 — „Pamiętniki Osadników Ziemi Odzyskanych”; 18.30 — Węgierskie mel. ludowe; 18.55 — „Pięć minut o wy-chowaniu”; 19 — Gra zespołu tan.; 19.20 — 4x15 ork. rozrywkowych; 20.26 — Sport; 20.30 — Gra Ze-spół B. Klimczuka; 21 — Koncert chopinowski; 21.30 — Dawna mu-zyka; 21.40 — „Nieśmiały narze-zony” — opowiadanie Wojciecha Żukrowskiego; 22.10 — Melodie tan. Wiadomości: 5, 6, 7, 12.05, 15, 17, 20, 23. POZNAN: 7 — Muzyka; 7.50 — Koncert; 8.35 — „Polska chemia wczoraj, dziś i jutro”; 9 — Z twór

„Mój dom, moja dzielnica, moje miasto”

Świerczewo zmienia wygląd

Świerczewo w dzielnicy Wilda, choć od lat przybysza tam domków jednorodzinnych do niedawna określano mianem „zabitego deski”. Domków wyrosło tu sporo, ale życie mieszkańców nie było łatwe — bo do tramwaju dość daleko, zaopatrzenie w artykuły pierwszej potrzeby niedo-stateczne, a drogi? Podczas deszczu trudno było przejść suchą nogą.

Toteż na każdym zebraniu mieszkańcy wysuwali szereg postulatów, których realizacja mogłaby zmienić wygląd ich osiedla.

Długo czekali na te zmiany. Dopiero bowiem w tym roku przystąpiono na Świerczewie do budowy nowych dróg, za-kładania oświetlenia, a także

zwiększenia liczby sklepów. Gdyby jednak nie inicjatywa samych mieszkańców i ich rea-lna pomoc to nie tak szybko sporo ulic doczekałoby się chodników.

Na ukończeniu znajduje się obecnie przebudowa głównej arterii — ul. Opolskiej. As-falt oraz światło otrzymają także ulice: Jesionowa i Jarze-bowa. Te prace, na zlecenie Zarządu Dróg i Mostów, wy-konuje Miejskie Przedsiębior-stwo Robót Drogowych. Jes-szcze w tym roku przebudowa nby będzie także przejazd ko-lejowy przy ul. Opolskiej. Ulica zostanie przedłużona o kilkanaście metrów w kierunku petli na Debcu, gdzie po-wstanie nowy pomost dla pie-szych (nad torami). Natomiast mieszkańcy ulic: Akacjiowej i Sosnowej zobowiązali się w czynie społecznym przygo-tować teren pod układanie płytek chodnikowych.

Wreszcie też na Świercze-wie przy ul. Opolskiej — Be-dzińskiej stanie w tym roku pawilon handlowy (sklepy z mięsem, pieczywem, warzy-wami, owocami itp.). Inwesto-rem pawilonu jest PSS. Ter-min ustawienia pawilonu uza-leżniony jest od załatwienia wszystkich formalności lokal-i zacyjnych przez władze budo-wlane Prezydium RN m. Poz-nania.

Nieco dalej od głównej uli-cy, w obrębie ul. Rawickiej,

utworzył się niedawno Spo-leczny Komitet Budowy Dróg przy Komitecie Blokowym nr 25. Społecznie mieszkańcy wy-konali już pomiary geodezyjne, dokumentację oraz posta-rali się o spychacz, którym wyrównano tereny pod budo-wę chodników. Prace są już rozpoczęte przy ul. Kepiń-skiej. Tamtejsza ludność (szko-da, że nie wszyscy biorą udział w tej akcji) przygo-towała także miejsca pod ukła-danie płyt, które dostarczyło Prezydium DRN Wilda. W su-mie w tym roku w rejonie ul. Rawickiej w ramach akcji „Mój dom, moja dzielnica, moje miasto” 9 ulic otrzyma chodniki.

Mieszkańcy Świerczewa udo-wodnili, że dobra wola oraz wspólny wysiłek może przy-nieść doskonałe efekty. (a)

94 mln. zł na szkoły Tysiąclecia

W nowym roku szkolnym dzieci z Jeżyc i Starego Mias-ta rozpoczną naukę w dwóch nowych szkołach Tysiąclecia. Dotychczas więc, za społecznie zebrane fundusze wybudowa-no w naszym mieście sześć szkół — pomników.

Od początku akcji SFBS (rok 1959) poznaniacy przekaza-li na budowę szkół Tysiąclecia blisko 94 mln. zł. Od stycznia natomiast do końca czerwca br. zebrano ponad 11.645 tys. zł., realizując tym samym półroczny plan świad-czeń w 51,4 proc. (a)

opowiadamy

Mieczysław W. — Za list dzię-kujemy; przekazujemy go dyrek-cji Zakładów H. Cegielskiego. (1793) Joanna. — List wysyłamy do Prezydium DRN — Stare Miasto. (1794)

Nagrody za upowszechnianie kultury

Kilka dni temu odbyło się spotkanie działaczy kulti-ry z władzami miejskimi. Na spotkaniu wiceprzewodni-

Laboratoria w przychodniach udogodnieniem dla pacjentów

W pierwszym kwartale ubr. przypadało średnio na rejon lekowski w naszym mieście 5730 osób, podczas gdy na No-wym Mieście i Grunwaldzie bywały niektóre liczące po 6600 pacjentów.

Rozpiętość znaczna, toteż na wniosek Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — prezydium DRN ujednoliciły rejonizację lecznictwa i przy-stąpiły do stopniowego „kur-czenia” rejonu. Do zmniejsze-nia kolejek przyczyniło się także uruchomienie nowych placówek lecznictwa otwarte-go i zamkniętego, jak też ulepszenie placówek już istnie-jących. W rezultacie w marcu br. przypadało przeciętnie na ok. 4050 osób, czyli prawie o 1700 osób mniej niż przed rokiem.

W każdej dzielnicy istnieją już obecnie przy poradniach dla kobiet ośrodki cytologiczne, zajmujące się wykrywa-niem nowotworów złośliwych w narządach rodnych. W przy-padkach wątpliwych pacjent-kom spieszy z pomocą podob-ny ośrodek przy Miejskiej Przychodni Specjalistycznej. Inicjuje on również masowe badania kobiet w dużych za-kładach.

Na uwagę zasługuje również i to, że przy przychodniach re-jonowych zaczęto organizować pod-reczne laboratoria dla wykonywa-nia podstawowych analiz. Jest to dużym udogodnieniem dla cho-rych, którzy nie muszą tracić czasu na wędrowki do odległych laboratoriów dzielnicowych. W miarę uzyskiwania potrzebnego sprzętu, podreecznych labora-toriów powstawać będzie coraz wię-cej. W poszczególnych dzielnicach działają także poradnie higieny pracy, rozstrząsające opiekę nad małymi zakładami i zajmujące się m. in. badaniami wstępnymi i o-kresowymi przyjmowanych do pracy.

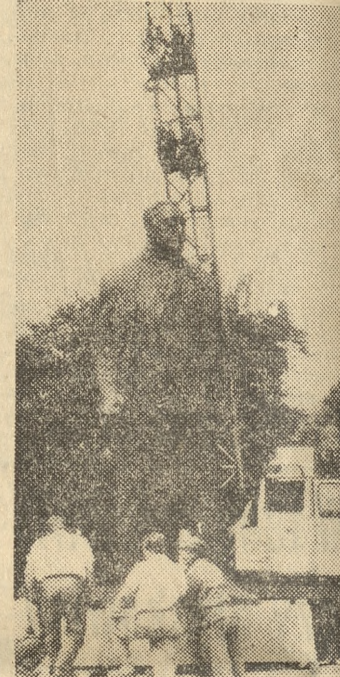
Niezależnie od tego Wydział Zdrowia przedsięwziął inne kroki dla zwiększenia liczby miejsc w szpitalach. Uzyska-

no zgodę Wydziału Zdrowia Prezydium WRN na przenie-sienie w 1964 r. do Ostrowa, mieszczącej się w Poznaniu, 2-letniej Wojewódzkiej Szko-ły Pielęgniarskiej. Natomiast w dotychczasowej siedzibie szkoły w Poznaniu — dyrek-cja Szpitala im. J. Strusia uru-chomi oddziały dla chorób nerwowych i wewnętrznych na 110 łóżek. (1)

Wkrótce odsłonięcie pomnika

Marcina Kasprzaka

Za kilka dni, z okazji Święta Od-rodzenia, nastąpi odsłonięcie pomnika Marcina Kasprzaka w parku nazwanym jego imieniem. W poniedziałek przywieziono już pomnik do Parku Kasprzaka i ustawiano na cokole. Okazało



się jednak, że trzeba dopasować umocowanie samej figury do co-kołu i dlatego wczoraj przewie-ziono pomnik do Zakładów HCP, celem wykonania tych prac. W godzinach popołudniowych miano z powrotem przewieźć pomnik do parku. Na zdjęciu ustawianie pomnika w parku za pomocą dźwigu. Fot. — F. Maciaszczyk

INFORMUJEMY

Klub Turysty PTTK zaprasza dzisiaj na wycieczkę brzegiem Jeziora Kierskiego. Zbiórka ucze-stników o godz. 16 na przystanku autobusowym do Krzyżownik przy Ogrodzie Botanicznym.

cości baletowej komp. radz.; 9.45 Koncert solistów; 10.30 — Z życia ZSRR; 12.15 — 15 minut z M. Pog-giem; 13.30 — Aktualna aud. dla wsi; 14.45 — „List ze Śląska”; 15.00 — Mel. rozr.; 15.25 — „Pani Bovary” odc. 11 powieści G. Flauberta, przekład Anieli Micelińskiej; 15.45 Aud. oświatowa; 15.55 — Ulubione mel. operetkowe; 16.30 — Mówi Technika; 16.45 — Kwadrans pio-senek; 17 — Muzyka tan.; 17.30 — Dla dzieci; 17.50 — Maysel: Wła-zanka mel. filmowych; 18 — Dla młodzieży; 18.15 — Z taśmoteki muz. rozr. i tan.; 19.30 — „Zakęty dwór” słuchow.; 21.27 — Sport; 21.55 — Gra Orkiestra Tan.; 22.10 Rozmowy lit.; 22.30 — Mel. tan.; 22.50 — Fel. muz. Ludwika Er-hardta.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.30.

TELEWIZJA

POZNAN I PROGRAM OGÓL-NOPOLSKI: 10 — Film fabularny produkcji francuskiej „Zbrodnia i kara” — dozw. od lat 16; 11.40 — Frerwa; 17.55 — Program dnia; 18 — Program dla dzieci; 18.35 — „Na półkach księgarskich”; 18.55 Z cyklu: „Na zdrowie” — progr. pt. „Podwórkowe wakacje”; 18.50 Wszelchnia TV: „Rozmowa o współczesnej psychologii”; 19.20 — Koncert muzyki filmowej; 19.30

„Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.30 Film seryjny „Mój koł”; 21 — Magazyn „Miniatyry”; 21.30 — „Kubuś Fatalista” — Denisa Di-derota — cz. III; 22.05 — Wiado-mości dziennika.

WYSTAWY

BWA — St. Rynek — Arsenal Jubileuszowa wystawa malarstwa Stanisława Bogusławskiego, czyn-na od g. 10—18. KLUB MPiK — ul. Rajczaka — Drzeworyty chińskie.

MUZEJA

MUZEUM HISTORYCZNE St. Rynek — czynne od g. 9—15.

DYŻURY

SZPITAL IM. ŚWIĘCICKIEGO chirurgia — Al. Przybyszewskie-go 49 — tel. 612-11 SZPITAL IM. FR. RASZEJI — interna — ul. Mickiewicza 2 — tel. 13-40 WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIE-CIECY — chirurgia dzieci — ul. Józefa 8/9 — tel. 512-96. APTEKI: Alfr. Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47 oraz Główna 53, Starolecka 79, Winogrody — tylko dyżury nocne.

†
Dnia 13 lipca 1963 r. zmarła po długich i cięż-kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona i wierna przyjaciółka życia, w wieku lat 67, śp.
Jadwiga Gintrowicz
z domu Ozdowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o go-dzinie 16,20 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pograżeni
MAŻ I RODZINA
682g

†
W dniu 15 lipca 1963 r. zmarła nagle, opa-trzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nigdy niezapomniana matczka, teściowa i babunia, droga siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 62, śp.
z Wernerów
Walentyna Michalak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o go-dzinie 15 na cmentarzu na Górczynie.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Poznań-Sródką, Katowice, Pniewy. 641g

†
W dniu 15 lipca 1963 r. zmarł nasz drogi Kolega
ADWOKAT
Kazimierz Elznerowicz
członek Zespołu Adwokackiego nr 13 w Poznaniu
Zmarłego żegnają ze szczerem i głębokim żalem
KOLEDZY ZESPOŁU
737g

†
Dnia 14 lipca 1963 r. zmarła nagle, namaszczo-na Olejami św., nasza ukochana matka, teściowa i babunia, śp.
z Pietruszewskich
Ewa Górską
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o go-dzinie 14,15 na cmentarzu na Junikowie.
SYNOWIE I RODZINA
Poznań, ul. Libelta 22 m. 7. 724g

†
W dniu 14 lipca 1963 r. zasnęła w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, uko-chana mamusia, teściowa, synowa, bratowa, ciocia i babunia, śp.
Franciszka Niewiecka
z domu Górską
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o go-dzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamia
MAŻ Z RODZINĄ
Poznań, Dąbrowskiego 115. 678g

†
Dnia 15 lipca 1963 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój naj-ukochańszy mąż, śp.
Kazimierz Elznerowicz
PROKURATOR W STANIE SPOCZYNKU, RADCA PRAWNY AKADEMII MEDYCZNEJ I ADWOKAT
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmen-tarnej na Górczynie.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele Św. Jana Vianney na Solaczu, w czwartek, o godzinie 7.
W strasznej rozpaczce pograżone
ZONA I RODZINA
Poznań. 736g

Dnia 15 lipca 1963 roku zmarł
kol. Mieczysław Krawczyk
MGR FARMACJI
długoletni pracownik Apteki PSK 2
W Zmarłym straciłszy oddanego i cenionego pracownika i kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA OOP PZPR
PAŃSTWOWEGO SZPITALA KLINICZNEGO IM. ŚWIĘCICKIEGO W POZNANIU
625g

Dnia 14 lipca 1963 r. zmarł
Stanisław Skrzypczak
długoletni członek naszej Spółdzielni.
W Zmarłym straciłszy pracowitego i obo-wiązkowego Kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o go-dzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
Cześć Jego pamięci!
Członkowie Rady Spółdzielni Zarząd
SPÓŁDZIELCZEGO ZRZESZENIA USŁUG PRZEWOZOWYCH „PRZEWOZNIK” W POZNANIU
K5634

Dnia 15 lipca 1963 r. zmarła
Zofia Markowiak
pracownik Poznańskich Restauracji Dworcowych „WAR.”
W Zmarłej żegnamy oddanego pracownika i dobrą koleżankę.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm., o go-dzinie 16,15 na cmentarzu na Junikowie.
RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA WSPÓŁPRACOWNICY
K5644

†
Dnia 16 lipca 1963 r. zasnęła w Panu, moja najukochańsza żona, tro-skliwa mamusia, ukochana córka i siostra, przeżywszy lat 37, śp.
Adela Gucka
Z DOMU ADAMIAK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O tym zawiadamiają w głębokim smutku pograżeni
MAŻ, MATKA I RODZENSTWO

Sprzedaż

Sprzedam samochód Sko-da-Octavia, stan idealny, za 70 tys. zł. Poznań, Dzierżyńskiego 3.5. 472g

Nieruchomości

Sprzedam działkę z prawem budowy w Gnieźnie, ulica Czerwonej Armii — dawniej Witkowska 78 (stolarnia). 39033g